

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 163 (3392)

Sroda, 11. VII. 1962 r.

Cena 50 gr



UWAGA: atom w kosmosie! Protest opinii publicznej

MOSKWA (PAP) 10. 7. Szef delegacji USA na Światowy Kongres w Moskwie C. D. Goodlet złożył w poniedziałek na Kongresie specjalne oświadczenie. Powiedział m. in.: „Mówiliśmy już tu, że wstępujemy konsekwentnie przeciwko wszelkim próbom nuklearnym. Dziś, gdy eksplozja nuklearna na wiel-

kiej wysokości stała się z winy naszego rządu faktem dokonanym, uważamy za nasz święty obowiązek, by w dniu tym, dniu otwarcia Światowego Kongresu, zdecydowanie potępić to posunięcie rządu Stanów Zjednoczonych”. Mikrobiolog, członek radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, profesor Wierieżnikow w rozmowie z korespondentem agencji TASS stwierdził: „Pierwsza rzecz, która przychodzi mi do głowy, to bijący w oczy kontrast między tym, co odbywa się w sali Światowego Kongresu na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju, a noszącą agresywny charakter prowokacją, na którą zdecydowano się za oceanem. Radzieccy obrońcy pokoju

Ciąg dalszy na str. 2

Final sprawy Fraenkla

BONN (PAP) 10. 7. Komisja parlamentu zachodnoniemieckiego, w skład której wchodził trzech przedstawicieli CDU/CSU, SPD i FDP — dr Wilhelm, Gerhard John i dr Dehler — zaakceptowała badania w sprawie prokuratora generalnego NRF Fraenkla — współodpowiedzialnego za dziesiątki bezpodstawnych wyroków śmierci ferowanych przez sądy hitlerowskie. Szczegóły wyników prac komisji nie są dotychczas znane. Minister sprawiedliwości dr Stammberger zamierza z kolei przedstawić sprawozdanie komisji i swój własny pogląd członkowi gabinetu bońskiego na posiedzeniu w środę. Oświadczył on w poniedziałek przed południem dziennikarzom, iż dopiero wówczas podjęte zostaną dalsze decyzje.

Sprawa Irianu Zach.

DZAKARTA (PAP) 10. 7. Prezydent Indonezji Sukarno polecił ambasadorowi indonezyjskiemu w Moskwie, Adamowi Malikowi, by udał się w dniu 11 lipca do Waszyngtonu w celu wyjaśnienia stanowiska rządu holenderskiego w sprawie kompromisowego rozwiązania problemu Irianu Zachodniego. Ambasador Malik został przed kilku dniami wezwany z Moskwy do Dżakarty, gdzie otrzymał szczegółowe instrukcje od prezydenta Sukarno i od ministra spraw zagranicznych Subandrio.

Spiskowcy OAS przed sądem

PARYZ (PAP) 10. 7. Przed wojskowym trybunałem paryskim rozpoczął się proces 27 spiskowców OAS, którzy zamierzali obalić V Republikę i zaprowadzić we Francji „nowy porządek” faszystowski. Ich przywódca, b. deputowany powojenny, Bouyer stworzył w tym celu w 7 departamentach południowej Francji siećlegalna organizację pod nazwą „Resurrection-patrie”. 14 oskarżonych, w tym 2 wojskowych: kapitan Mathieu i sierżant Collignon jest doprowadzonych na rozprawę w więzienia. Pozostali odpowiadają z wolnej stopy. Wśród oskarżonych znajduje się również inny deputowany powojenny, Demarquet, który odpowiadał już przed sądem za udział w styczniowym puczu algierskim.

POGODA

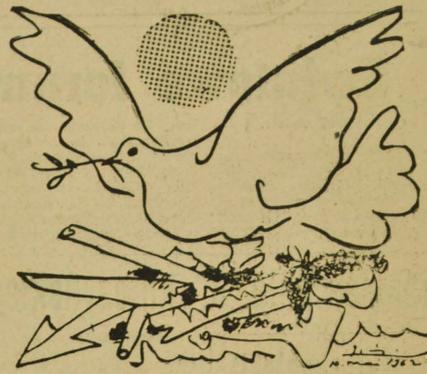
DZIS — Zachmurzenie duże z przelotnymi, okresami opadów deszczu. Temperatura maks. +17 st. C. Wiatry dość silne północno-zachodnie i północne. JUTRO — zachmurzenie umiarkowane, słabsze wiatry. Temperatura bez zmian.

MOSKWA - Kongres Pokoju

MOSKWA (PAP) 10. 7. We wtorek rano Światowy Kongres na Rzecz Rozbrojenia i Pokoju rozpoczął drugi dzień obrad pod przewodnictwem Kwako Boatenga członka parlamentu Ghany, który był ostatnio generalnym sekretarzem konferencji „Świat bez bomby” w Akrze. Na wstępie uczestników Kongresu powitał przewodniczący Rady Miejskiej Moskwy, Nikołaj Dygaj. Oświadczył on, że obecność dużej liczby ludzi dobrej woli reprezentujących narody 118 krajów wszystkich kontynentów, należących do różnych ras, różnych warstw społecznych i wyznających różne poglądy polityczne

świadczy, że wszystkich łączy wspólne dążenie utrzymania pokoju na świecie. Miejsce na trybunie zajął następnie przedstawiciel Brazylii, Alvaro Linas. Konstytucja mego kraju — oświadczył on — zabrania prowadzenia wszelkich wojen i uprawiania propagandy wojennej. Nieliczne wojny, do jakich dochodziło w krajach Ameryki Łacińskiej, były wywołane lub spowodowane początkowo angielskim, a następnie amerykańskim imperializmem. Jeżeli zaś dziś mówimy, że Brazylia nie jest krajem w dostatecznym stopniu demokratycznym, to wiemy, że przyczyna tego jest nacisk ze strony Stanów Zjednoczonych. Alvaro Linas dziękował rządowi i narodowi radzieckiemu za szczerą i gościnne przyjęcie uczestników Kongresu. Wśród oklasków oświadczył on, że Związek Radziecki od chwili swego powstania zawsze stał na czele walki o socjalizm i pokój. Następnie przemawiał w imieniu delegacji polskiej profesor Stanisław Kulczyński (skrót przemówienia podajemy obok). Dr Juan Marinello w imieniu narodu kubańskiego i rządu tego kraju powitał serdecznie uczestników Kongresu życząc im sukcesów w pracy. My, Kubańczycy — oświadczył on — uważamy rozbrojenie za najwłaściwszą drogę do pokoju. Rozbrojenie uwalnia narody od brzoźnienia wydatków wojennych. Dlatego też rząd i naród Kuby walczą uparcie o osiągnięcie tego celu, choć

Ciąg dalszy na str. 2



Fragment plakatu P. Picassa, poświęconego moskiewskiemu Kongresowi Pokoju. („Prawda”)

Przemówienie S. Kulczyńskiego

Jako drugi z kolei przemawiał na Kongresie przewodniczący delegacji polskiej prof. Stanisław Kulczyński. Poparł on plan powszechnego i całkowitego rozbrojenia, wysunięty przez premiera Chruszczowa na XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Mówca podkreślił, że realizacja tego planu pozwoli przeznaczyć obrzynie materialne środki na cele budownictwa pokojowego i poprawy warunków życia wszystkich narodów. Prof. Kulczyński zdecydowanie potępił amerykańską eksplozję w atmosferze i podkreślił, że „przybliżyła ona nas ku krawędzi między życiem a śmiercią cywilizacji”. W imieniu polskiej delegacji prof. Kulczyński stwierdził:

że decydującą rolę w normalizacji stosunków politycznych i prawnych w Europie a także w usunięciu groźby wojny, może odegrać traktat pokojowy z obu państwami niemieckimi. Mówca

Ciąg dalszy na str. 2

Wydział Ekonomiczny WUM-L uroczyście zakończył naukę

Na Wieczorowym Uniwersytecie „Leninizm” w Białymstoku odbyła się uroczystość zakończenia dwuletniej nauki na Wydziale Ekonomicznym. 28 absolwentów otrzymało dyplomy ukończenia WUM-L. Pierścionki wśród nich ukończyło naukę z wynikiem bardzo dobrym. Są to: Helena Czajkowska, pracownica Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno - Odzieżowego, Leopold Bielas i Wiktor Sielcki z WKPG, Zbigniew Romanowski z Białostockiego Aeroklubu i Leonard Kamiński z Białostockiego Przedsiębiorstwa Obrótu Nasionami.

Dyplomy absolwentom WUM-L wręcał: kierownik WUM-L, tow. Waldemar Szpaliński, sekretarz KM PZPR, tow. Włodzimierz Liebedziński i kierownik katedry Ekonomii Politycznej na WUM-L, tow. Andrzej Barwiuk. Tow. Liebedziński wygłosił przemówienie, którym zwrócił uwagę na konieczność zaangażowania się wszystkich absolwentów WUM-L w pracę propagandową i szkoleniową prowadzoną przez miejską organizację partijną w Białymstoku. (L)

Szachiści litewscy

w Białymstoku

Dziś mecz Białystok-Wilno

Na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Białostockiego Ogręgowego Związku szachowego gościnnie w Białymstoku bardzo dobry zespół szachistów litewskich — reprezentacja Wilna w zespole gości, który rozegra dziś o godz. 17 w klubie MPIK towarzyski, międzynarodowy mecz z reprezentacją Białostoku, wstąpi między innymi mistrz międzynarodowy Mikenas oraz 6 mistrzów. Spotkanie odbędzie się na 16 szachownicach. Barw Białostoku bronią w kolejności szachownicy: Kostro (mistrz), Cywik, Bieluczyk II, Bieluczyk I, Radziszewski, Górski, Pietraszkiewicz, Stankiewicz oraz dwaj juniorzy Sochor i Brosz.

Zdecydowanym faworytem na zwycięstwo są goście, którzy podczas swojego dotychczasowego tournée po Polsce pokonali Wrocław 18:5 i po rundzie prowadził zwycięsko z Warszawy. Nie ulega wątpliwości, że poszczególne partie stac będą na wysokim poziomie i zadawola najwybredniejszych amatorów szachów. A wiec dzisiaj od godz. 17 śledźmy posunięcia na szachownicach w MPIK. (K)

W czynie społecznym

Za kilkanaście dni obchodzić będziemy po raz osiemnasty Święto Odrodzenia — 22 Lipca. Jak co roku ten uroczysty, a zarazem radosny dzień skłania nas do szerszego spojrzenia na przebytą drogę, podsumowania osiągnięć, zastanowienie się nad sposobami wykonania bieżących zadań, do wybiegnięcia myśla w przyszłość, nakreślenia wspólnymi zamierzeniami. A tak się właśnie składa, że w przededniu Święta Lipcowego bilansujemy swą pracę w I półroczu. Witajcie zbliżające się Święto 22 Lipca, możemy miśnie i gazownie w Białymstoku. Już w czwartym kwartale rozpocznie się montaż krosien w budowanej tkalni białej PZPB „Fasty”. W szybkim tempie prowadzone są prace na budowie Młyna i Wytwórni Pasz w Starosielcach, trwa budowa Krocmałni w Łomży i Wytwórni Płyt Włórowych w Suwałkach. Rosną nowe bloki mieszkalne w kilku osiedlach Białostoku i w wielu miastach powiatowych.

Mamy prawo do dumy z tych osiągnięć. Pod kierownictwem naszej partii wypracowaliśmy je wspólnym wysiłkiem. Świadczą o tym także wyniki pracy ludzi. Jakże inna, bogatsza i doskonalsza jest produkcja białostockich metalowców.

Ciąg dalszy na str. 2

W Moskwie trwa Światowy Kongres na Rzecz Rozbrojenia i Pokoju.

NA ZDJĘCIU: fragment prezydium. Przemawia prof. John Bernal, przewodniczący Światowej Rady Pokoju. CAF — telefoto

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

MOSKWA (PAP) 10. 7. Wczoraj rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), powołanego na mocy uchwały XVI nadzwyczajnej sesji tej Rady.



Do Algierji przybywają coraz to nowe oddziały Algierskiej Armii Wyzwoleńczej, które stacjonowały na pograniczach Tunezji i Maroka. Ludność algierska z niezwykłym entuzjazmem wita walujące walczy oddziały żołnierzy wojsko. NA ZDJĘCIU: oddziały Algierskiej Armii Wyzwoleńczej na jednej z głównych ulic Algieru ulicy Carnot. CAF

Światowe forum pokoju

ciąg dalszy ze str. 1
cięż zdają sobie sprawę, że droga ta jest najczystsza, trudniejsza. Kongres moskiewski stanowi jej ważny etap. Następnie przemawiał prof. Kurt Schroeder, rektor Uni-

wer. Berlińskiego im. Humboldta. Prof. Schroeder odczytał list przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta do uczestników Kongresu. Ulbricht wyraża w liście tym przekonanie, że uchwały Kongresu przyczy-

nią się do wzmożenia walki o rozładowanie napięcia międzynarodowego.

Przedstawiciel Laosu Thao Dean potępił wstępnie swego przewodniczącego amerykańskiej inżynierii w Laosie. Stwierdził on, że amerykańscy imperialiści sprowokowali wojnę, która ciągnęła się przeszło siedem lat, a następnie starali się wszelkimi siłami przewlec rokowania pokojowe. Utworzenie koalicyjnego rządu, stanowi wielkiego zwycięstwo narodu laotańskiego.

Przedstawiciel Włoch Lelio Basso podkreślił, że wszyscy muszą się zgodzić z elementarną prawdą, iż wojna stanowi absurd i zbrodnie. Zdaniem jego, ażeby osiągnąć powszechne rozbrojenie trzeba na razie rozpatrywać poszczególne problemy, jak np. zlikwidowanie systemu kolonialnego i wszystkich punktów zapalnych grozących niebezpieczeństwem wojny.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych Polska-Somali

WARSZAWA (PAP) 10. 7.

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Somali, ożywione pragnieniem rozwoju przyjaźni i współpracy między obu krajami, postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne i wymienić przedstawicielstwa dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Konferencja w sprawie Laosu

GENEWA (PAP) 10. 7.

Na plenarnym posiedzeniu konferencji w sprawie Laosu, minister spraw zagranicznych Laosu Quinim Pholsena przedstawił konferencji w imieniu swego rządu oficjalny tekst deklaracji o neutralności Laosu.

Jak wiadomo, w grudniu ub. roku uzgodniony został tekst deklaracji zawierającej zobowiązania uczestników konferencji wobec neutralności Laosu. Deklaracja ta o-

raz deklaracja przedstawiona w dniu 9 lipca przez rząd laotański będą stanowić wspólnie międzynarodową umowę regulującą problem Laosu.

Główne postanowienia deklaracji rządu laotańskiego są m. in. następujące: rząd będzie kroczył zdecydowanie drogą pokoju i neutralności w celu zapewnienia pokoju oraz neutralności i niepodległości demokratycznego i zjednoczonego Laosu; rząd przestrzeże pięciu zasad pokojowego współistnienia w stosunkach międzynarodowych; będzie utrzymywał stosunki przyjaźni i stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi krajami — z wyjątkiem krajami — odcinnymi; nie zezwoli na obcą ingerencję w wewnętrzne sprawy Laosu; nie będzie uczestniczył w jakimkolwiek sojuszu wojskowym albo porozumieniu o charakterze militarnym lub innym porozumieniu sprzecznym z neutralnością Laosu.

Przewodniczącą delegacji polskiej, amb. Jan Balicki oświadczył, że dzień 9 lipca 1962 r. przejdzie do historii jako pamiętna data zarówno dla Laosu, jak też dla genueńskiej konferencji w sprawie Laosu.

Ben Bella w Rabacie

RABAT (PAP) 10. 7.

W poniedziałek rano przybył z Zurychu do Rabatu wicepremier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Ben Bella. Przyjazd wicepremiera na lotnisko otoczony był ścisłą tajemnicą. Bezpośrednio po przylocie Ben Bella udał się w nieznanym kierunku wraz z marokańskim ministrem do spraw afrykańskich, Abdelkrimem Khatibem.

W godzinach przedpołudniowych odbyło się pierwsze spotkanie między wicepremierem Ben Bellą i dwoma wysłannikami Tymczasowego

Rządu Republiki Algierskiej, ministrami Yazedem i Bitatem. Miejsce spotkania nie zostało ujawnione. Wysłannicy premiera Ben Khedy odmówili złożenia prasie jakichkolwiek deklaracji.

Upřednio ministrowie Yazid i Bitat nawiązali kontakty z różnymi osobistościami algierskimi. W nocy z niedzieli na poniedziałek Bitat konferował długo z Mohammedem Khiderem, ministrem TRRA, który podał się do dymisji, oraz z bawiacym w Rabacie przedstawicielem tymczasowego organu wykonawczego Hamidou.

Przemówienie S. Kulczyńskiego

Skutki eksplozji w atmosferze

NOWY JORK (PAP) 10. 7.

Dokonała w poniedziałek przez Stany Zjednoczone eksplozja nuklearna na dużej wysokości wywołała w całym świecie, w tym również w USA poważne zaniepokojenie. Rzecznik amerykańskiej komisji energii atomowej oświadczył, że wpływy eksplozji na pas promieniowania, otaczający kulę ziemską nie będą znane przed upływem dwóch tygodni, podobnie jak trudno jeszcze coś powiedzieć o ilości i przebiegu opadów pyłu radioaktywnego.

Jak informuje waszyngtoński korespondent Reuters, należy się liczyć z tym, że opady radioaktywne nad wyspą Johnstona będą mogły być zbadane dopiero po roku i nie wyłącznie, że doległą powierzchni ziemi dopiero po 5 latach.

Dość już wiadomo, że wybuch bomby nuklearnej wywarł pewne działania na Jonosferę, co poważnie zakłóciła całą łączność radiową w strzefie Oceanu Spokojnego, łączność telekomunikacyjną między Stanami Zjednoczonymi a Australią została po wybuchu przerwana na okres 30 minut. Również utęga poważnemu zakłóceniu łączności radiotelefonicznej między Japonią a Honolulu, Kalfornią i Buenos Aires.

Jak donosi agencja United Press International amerykańskie władze wojskowe zamierzają dokonać w najbliższej przyszłości nowej eksplozji nuklearnej, tym razem na wysokości około 500 km.

ciąg dalszy ze str. 1

oświadczył także, że traktat pokojowy jest konieczny dla rozwiązania problemu Berlina zachodniego, który powinien stać się wolnym miastem. Prof. Kulczyński z naciskiem stwierdził, że Polska, która w ubiegłej wojnie poniosła olbrzymie ofiary, kieruje się w stosunkach z innymi państwami zasadą pokojowego współistnienia.

Przemówienie prof. Kulczyńskiego zostało nagrodzone gorącymi oklaskami.

UWAGA - atom w kosmosie

ciąg dalszy ze str. 1

uważają, że amerykańskie kółka rządzące swymi posunięciami rzucają wyzwanie całej ludzkości. Znieważają oni najpękniejsze uczucia ludzi oczekujących z nadzieją od rządów swych krajów konkretnego działania na rzecz pokoju.

„Historia zanotuje — kontynuował profesor — że podczas gdy naród radziecki rozwarł na oścież wrota przed delegatami ludzi dobrej woli ze 120 krajów, w tym również ze Stanów Zjednoczonych, burzyciele pokoju z Pentagonu zdecydowali zatruć nie tylko atmosferę w kosmosie, lecz również atmosferę międzynarodową.

„Niechaj spadnie hańba na tych, którzy usiłują przeszkodzić pokojowemu oparowaniu kosmosu, zahamować nastąpienie nowej ery w nauce rojującej nie znany dotychczas postęp i wzrost dobrobytu ludności!

Członek — korespondent radzieckiej Akademii Nauk Nikołaj Dubinin podkreślił: „próby z bronią nuklearną w kosmosie, dokonane 9 lipca przez USA są niedopuszczalne.

Eksplozje nuklearne na dużej wysokości mogą stworzyć sztuczne pasy radiacji, naruszyć istniejącą wokół ziemi równowagę szeregu zjawisk fizycznych. Powstanie niebezpieczeństwo dla lotów kosmonautów, pokrzyżowane zostaje wykonanie prac według medycyno-biologicznego programu badań kosmicznych.

Aleksandra Prokofiewa — Biełgowska, kierownik laboratorium Instytutu Biologii Radiacyjnej oświadczyła: „ludzkości grozi katastrofa, jeżeli radiacja wokół ziemi będzie się nadal zwiększała. Nawet nieznaczne zwiększenie natężenia tej radiacji pociąga za sobą znaczne zmiany w jądrze komórki!.

LONDYN (PAP) 10. 7.

Sekretarz do spraw organizacyjnych brytyjskiego „ruchu na rzecz rozbrojenia nuklearnego” Peggy Duff stwierdziła, że dokonana 9 bm, przez Stany Zjednoczone eksplozja nuklearna na dużej wysokości jest nowym aktem zimnej wojny i wyścigu zbrojeń jądrowych.

Szczególnie smutny jest fakt, że eksplozja ta nastąpiła właśnie w chwili, gdy w Moskwie rozpoczął obrady Światowy Kongres na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju.

„Dar Pomorza“ w Gdyni

GDYŃA (PAP) 10. 7.

Wczoraj powrócił do macierzystego portu w Gdyni z trzymiesięcznego rejsu żaglowiec Szkoły Morskiej „Dar Pomorza”. Był to najdłuższy rejs w powojennej historii statku. Celem podróży były porty Zachodniej Afryki. — Całość drogi wyniosła około 12 tys. mil morskich.

ci rzeczywisty prawił obu krajów. Są to problemy szczególnej wagi dla dalszych losów Europy a więc — kwestia wyposażenia Bundeswehry w broń atomową, stworzenie siły ponadnarodowej w oparciu o sojusze francusko - niemiecki utrzymanie status quo w Berlinie i nie dopuszczenie do zawarcia traktatu pokojowego z NRD. Opinia francuska dała dowód swej nieprzejmującej i wręcz postawy wobec wizyty kanclerza Adenauera we Francji. Byli kombatanci, członkowie ruchu oporu, wazyści ci, którzy stawili znak równania między zachodniowojennym militarystycznym, a hitlerowską swastyką, demonstracyjnie składali wieńce pod pomnikami ołtarz fałszemu wadzą całej tej sprawy podrywu Adenauera. Postępowa Francja nie chce się bowiem zgodzić na ewentualny „zwartyż teimaz”. Też — adnauerowski! (zb. Wł.)

Fabryka izotopów w Dolinie Rodanu

PARYŻ (PAP) 10. 7.

W wtorek rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad projektem rządowym o uchwalenie dodatkowych kredytów w wysokości 200 mln nf na budowę fabryki izotopów w Pierrelatte w Dolinie Rodanu. Fabryka ta ma umo-

Ze świata

operatorów nadajników agencjalnych. Jak wiadomo, drukarze strajkują co kilka dni walcząc o poprawę warunków bytu.

GENEWA — Tymczasowy sekretarz generalny ONZ, U Thant, opuścił w poniedziałek Genewę udając się samolotem do Oslo.

Powrócił on do Szwajcarii w środę i spotka się w Bernie z

Apel greckich parlamentarzystów

ATENY (PAP) 10. 7.

45 deputowanych do parlamentu greckiego zwróciło się do ministra sprawiedliwości Grecji z żądaniem natychmiastowego uwolnienia bohatera narodowego Manolisa Glezosa, który od 4 lat przebywa w więzieniu. W grupie deputowanych, którzy podpisali petycję w sprawie Glezosa, znajduje się 7 byłych ministrów, były wiceprzewodniczący parlamentu, członkowie zjednoczenia lewicy demokratycznej (EDA), narodowej partii agrarnej i niezależni deputowani.

Jak podaje dziennik „Avgi”, minister sprawiedliwości nie udzielił dotychczas odpowiedzi na wspomnianą petycję.

Wyniki konkursu na utwór rozrywkowy

WARSZAWA (PAP) 10. 7.

Ogłoszone zostały wyniki konkursu na utwór z zakresu muzyki rozrywkowej, rozpisanego przez ZAIKS. Konkurs, którego celem było ożywienie twórczości muzycznej ogłoszono 38 prac.

Jury pod przewodnictwem R. Dobrowolskiego przyznało pierwszą nagrodę Januszowi Łuczkowskiemu za utwór „Melodyjny”. Dwie drugie nagrody otrzymali: Mateusz Wolberg za melodię „Cztery piosenki bez słów” oraz Marian Radzki za utwór „Buzleśka”.

Debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP) 10. 7.

W wtorek rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad projektem rządowym o uchwalenie dodatkowych kredytów w wysokości 200 mln nf na budowę fabryki izotopów w Pierrelatte w Dolinie Rodanu. Fabryka ta ma umo-

żliwić Francji produkowanie wzbogaconego uranu niezbędnego do fabrykacji bomb atomowych. Projekt rządowy mieści się więc w ramach wyposażenia kraju we własną nuklearną „siłę uderzeniową”.

Debata wykaże, czy opozycja zdecyduje się ostatecznie na zadanie rządowi Pompidou decydującego ciosu.

W skrócie

WARSZAWA — Wczoraj odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

Przewodniczący Rady — wiceim. Janusz Wiecekores poinformował, że projektant nad „Dzielną Majdankę”, które trwać będą od 15 do 23 września br. objął prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, premier Józef Cyrankiewicz.

RIO DE JANEIRO — Parlament brazylijski 218 głosami przelał 38 zatwierdził kandydaturę prof. Francisco Brochada de Rocha na nowego premiera Brazylii. Profesor Brochada de Rocha był trzecim kandydatem designowanym przez prezydenta Goularta.

WARSZAWA — Na zaproszenie ministra łączności bawijskiej w Polsce; sekretarz generalny Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (UIT) — G. Gross i zastępca sekretarza UI — M. B. Sarwate. Podczas kilkudniowego pobytu w Polsce gości zapoznali się z obiektami telekomunikacyjnymi w Warszawie oraz zwiedzili Kraków, Oświęcim, Wieliczkę i Nową Rękę.

Pożar zbiornikowca „Tankford”

SZCZECIN (PAP) 10. 7.

Na statku szwedzkim „Tankford”, który ze Swinojucia płynął do portu szczyńskiego wybuchł pożar. Na pomoc płońcomu statkowi pospieszył holownik „Jurek”, portowa straż pożarna i straż pożarna z papierni Skolwin. Dopiero po 5 godzinach udało się ogień zlokalizować.

W Gzynie Społecznym

ciąg dalszy ze str. 1

wiślniary, drzewiary, pracowników drobnej wytwórczości — produkcja, która również na rynkach zagranicznych zdobywa coraz większe uznanie wśród odbiorców. To nas cieszy. Ale zdajemy sobie sprawę, że w naszej pracy jest jeszcze wiele mankamentów, niedociągnięć, błędów, że realizację naszych zadań poważnie hamują różnorakie trudności. Nie zawsze najlepiej jest z dyscypliną pracy i placu, z oszczędnością materiałów, z organizacją pracy. Trzeba więc nie mało wykazać starań, aby zlikwidować te hamulce. Wiemy też, że niedozwolnym warunkiem naszych dalszych osiągnięć, jest szybki postęp techniczny. Szczególnym zadaniem, z powodu niedoborów powstałych w milionach mieszkańców, spoczywają na założach przedsiębiorstw budowlanych, BZPW im. Sierżana i WZPW ZDPL w Hajnówce, WWP w Czarnej Wsi, tkalni kolorowej w Fastach, niektórych zakładów przemysłu terebowego i spółdzielczości pracy.

Usunięcie trudności i wykonanie w pełni nakreślonych planów zależy od sa-

mych załóg — dyrekcji, personelu technicznego, robotników, od ich sprawności i wydajnej pracy. Nie trzeba o tej prawdzie nikogo przekonywać. Dlatego na szczególne podkreślenie zasługują wszelkie zobowiązania podejmowane dla uczczenia Świąt Odrodzenia.

Do czynu bliwostego przystąpił już bliwostocy kolejarze, mechanicy z ZZPB i budowniczy Fast. Po zrealizowaniu zobowiązań majowych, w wyniku których przyspieszono roboty na niektórych odcinkach budowy tkalni, załoga „Przemysłowki” postanowiła w czynie lipcowym do końca miesiąca, to jest o 2 miesiące przed terminem, zakończyć montaż hall tkalni białej. Wartość zobowiązania ocenila się na 640 tysięcy zł. Ponadto o 2 miesiące wcześniej zostaną przewidziane na inne obiekty 3 ciężkie dźwigi.

Każdy zakład pracuje w określonych, własnych warunkach ma swoje problemy. Świąt Odrodzenia stwarza więc okazje do prześledu aktualnych spraw i podjęcia środków usprawniających zakładową gospodarkę w celu przyspieszenia rozwoju całego kraju.

Reims - czy pojednanie?

Mimo iż komentatorzy zachodni, swiaszozwa niemieckiej i francuskiej, sugerują, że dialog Adenauer — de Gaulle miał na celu pojednanie w atmosferze całkowitego zaufania oba narody, niestety wyścizak w podtekście oficjalnego komunikatu coś więcej, czego nie chcą podać do publicznej wiadomości.

Defilada wojskowa na polach Szampanii oraz uroczysta msza w katedrze Reims zakończyły wizytę Adenauera we Francji. Kanclerz boński odwiedził Niemiec zachodnich. Pożornie — impreza w Reims stać się miała symbolem pojednania francusko - niemieckiego. W rzeczywistości Reims przypominał naradę francuskiemu trzy niechlubne daty z historii stosunków francusko - niemieckich. Pierwsza — to zdobycie przez Bismarcka w roku 1870 twierdzy Reims. Druga — więzienie z Wilhelmem II, który w latach 1918 — 1919 przeżył rolę Bismarcka. Wreszcie trzecia — kapitulacja Francji i brunatne murydy hitlerowskie w Reims w roku 1940.

Partyniny obowiazek

Nowosiółki — to bardzo ładnie położona wieś nad rzeką Supraśl. Można się tu wykapać, można łowić rybę. Niedaleko stąd do Królowego Mostu, Gródka, a nawet i do Białegostoku. Nie jest to wieś „zabita deskami”, nie odcięta od cywilizacji. A jednak 70 tamtejszych gospodarzy uprawia ziemię po staremu. Nie ma we wsi maszyn omlotowych, ani kopaczek. Dlaczego? Przecież mechanizacja prac pozwoliła by nie tylko osiągnąć lepsze plony, ale i ludźmi miałoby więcej czasu na wypoczynek, rozrywkę.

Rozpoczynamy rozmowę na ten temat z mieszkańcem Nowosiółek, tow. Aleksym Andruszkiewiczem. Wchodzimy do jego mieszkania.

— Tak — potwierdza rozmówca — kółko rolnicze byłoby u nas bardzo potrzebne. Traktor miałby co robić. Ale gospodarze nie chcą kółka. Trudno z nimi na ten temat rozmawiać.

We wsi istnieje podstawowa organizacja partyjna. Wśród pięciu członków partii są i starzy towarzysze. Jaki ich stosunek do tego ważnego problemu wsi?

— Na zebraniach podstawowej organizacji partyjnej stawiali sprawę zorganizowania kółka rolniczego, rozmawiali na ten temat i z bezpartyjnymi.

— A czy wszyscy towarzysze zadeklarowali chęć przystąpienia do kółka?

— Dwóch z nas, tow. Józef Bursa — sekretarz podstawowej organizacji partyjnej i ja, już dawno podpisaliśmy deklarację. Uczynił to również i tow. Aleksander Bazyluk.

Przed kilku dniami obiecał podpisać deklarację czwarty towarzysz (niedawno wstąpił do partii), Aleksy Tarasewicz. Chęć zorganizowania kółka zgłosiło również trzech gospodarzy bezpartyjnych. Jednak członek partii, tow. Włodzimierz Gryczuk, nie chce wstąpić do kółka.

— Przynosi wstyd naszej organizacji — mówią o Gryczuku inni towarzysze.

— On chce poczekać —

powiada — nie chcę być pierwszy.

Członek partii nie chce być pierwszy? Smutne to, ale w tym konkretnym wypadku prawdziwie. Chęć wstąpienia zgłosili poza nim wszyscy towarzysze i trzech bezpartyjnych i do zorganizowania kółka brakuje jeszcze pięciu rolników, a tow. Gryczuk czeka. Będzie to już wielokrotnym potwierdzeniem, ale trzeba przypomnieć nie tylko towarzyszowi z Nowosiółek, że obowiązkiem członka partii jest przodować, dawać dobry przykład innym. W sprawie udziału członków partii w organizowaniu i pracy kółek rolniczych podjęły uchwały instancje partyjne wszystkich szczebli. Realizacja uchwał, realizacja linii partii obowiązuje. Zresztą trudno pogodzić zaszczytne miasto towarzysza, z postępowaniem człowieka hamującego postęp na wsi. Przecież nie chodzi tylko o to, że jeden z towarzyszy stoi na uboczu. W Nowosiółkach jest kilku gospodarzy, którzy nie tylko nie chcą słyszeć o organizowaniu kółka, ale odciągają od tego zamiaru innych i znajdują przy tym mocny argument. Przecież Włodzimierz Gryczuk już dawno do partii należy, a deklaracji nie podpisał. On chyba lepiej od nas wie co robić?”

O sprawach kółek rolniczych rozmawiamy z sekretarzem Komitetu Gromadzkiego PZPR w Królowym Moście, tow. Lucjanem Nietupskim.

— Od czasu wyborów, na posiedzeniu KG dwa razy omawiano sprawy kółek. Na terenie gromady 12 towarzyszy nie należy do kółek, w tym dwóch we wsiach, gdzie już te rolnicze organizacje istnieją. Rozpatrywaliśmy sprawę Nowosiółek. Odpowiedzialnym uczyniono tow. Bursę. Postanowiliśmy pomóc tamtejszym towarzyszom. Trzeba przeprowadzić indywidualne rozmowy z rolnikami, dobrymi gospodarzami. Tak jak to zrobiliśmy w Żalukach, gdzie dzięki dobrej pracy agitacyjnej powstało kółko. W Sopiopolu jest kółko, ale nie ma jeszcze traktora. Nie są jeszcze przekonani... Ale chętnie korzystają z traktora z Żaluk. Dziś właśnie tam pojechał z kosiarką kosić łąki.

— A praca miejscowych towarzyszy?

— Dwóch członków partii zobowiązaliśmy, żeby zaczęli rolników do wpłacania pieniędzy na kupno traktora.

— A jakie mają trudności, czy kontrolowano ich pracę?

— Jeszcze nie. Zadanie to otrzymaliśmy niedawno.

Królowy Most — siedziba Prezydium GRN. Kierownikiem tamtejszej szkoły podstawowej jest Józef Romanowski, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej. Posiada hektar ziemi.

Niegdyś wynajmowałem do pracy konie. Sporo było na moim polu chwastów. Obecnie orkę u mnie wykonuje traktor z kółka w Kolodnem. Jak chce, tak mi traktorzysta zaozre. Płytko lub głęboko. Nie ma chwastów. A co również bardzo ważne, orka traktorem kosztuje mnie trzy razy taniej niż koniem. W tym roku całe pole zasprężywałem. Zapłaciłem za to 75 zł. Za te roboty koniem musiałbym zapłacić 200 zł.

— A czy inni też korzystają z maszyn?

— Oczywiście. Na przykład mój sąsiad, Mikołaj Kuniewicz, ma parę koni, a korzysta również z maszyn. Mówi, że orka traktorem oplać mu się, Nie ma chwastów, lepsze plony.

— To w takim razie czy nie można u was zorganizować kółka rolniczego?

— Można i warto. W naszym Królowym Moście jest bardzo niewielu rolników, ale gospodarze ze wsi Downiewo, leżące za szosą, i ze wsi Przechody położonej za rzeką mogliby zorganizować kółko rolnicze. Traktor i maszyny miałyby co robić.

— Czy pracowano już w tym kierunku?

— Były próby naszej podstawowej organizacji partyjnej. Członkowie partii są już przekonani, ale to jeszcze za mała liczba gospodarzy. Wspominam o pracy z bezpartyjnymi, jak to uczyniono w Żalukach.

— Właściwie na dobre jeszcze się nie zabraliśmy. Większego wysiłku z naszej strony nie było. Na najbliższym zebraniu te sprawy omówimy. Są jednak niektórzy gospodarze posiadający duży wpływ na rolników, którzy jeszcze czekają z zorganizowaniem kółka.

— A jakich używają argumentów?

— Różnych. Na przykład Sergiusz Kozłowski z Downiewa twierdzi, że po zorganizowaniu kółka trzeba prowadzić księgowość i inne papierkowe prace.

Oczywiście, wielu rolników niechętnie patrzy na pracę biurową. Pomijając różne przyczyny, niechęć do urzędników, (różne kłopoty z biurokracją) — warto na podnoszony temat przez mieszkańców Downiewa podyskutować. Faktycznie praca kółka wymaga i „pracy papierkowej”. Ale łatwo zauważyć przemiany nie tylko u nas, lecz i na całym świecie. Ciężka, mozolna praca ludzka zastępowana jest pracą maszyn. również i w rolnictwie. Traktorem można zorać, zasiać, przetransportować kilkakrotnie więcej niż koniami, agregat omlotowy może zaoszczędzić wiele dniówek wywijania cepami. Oszczęda się siły człowieka, czas i pieniądze, osiągając lepsze wyniki produkcyjne. Przekonało się o tym wielu rolników Downiewa i innych wsi. Skoro więc ruguje się ciężką pracą rolnika, oplat się jeśli ktoś w kółku rolniczym zajmie się także taką zwaną „pracą papierkową”.

ST. MADEJ

Natomiast od 1 lipca rozpoczęli zajęcia 2-tygodniowy kurs dla kierowników nowo otwartych czytelników wiejskich. Czytelnie to czynna są przy bibliotekach gromadzkich. Uczestnicy kursu zdobędą umiejętności stosowania odpowiednich form pracy oświatowej w placówkach bibliotecznych.

Liczba czytelników w Białostocczyźnie wzrosła ostatnio znacznie. W śródmiejskich wiejskich, a także innych, działa już obecnie 90 całkowicie urządzonych czytelników.

Nauczyciel też wczasowicz

- OPOCZYNEK I TURYSTYKA
- NA WZASY DO MIASTA,
- WZASY ZA KÓŁKAMI I KIEROWNICAMI

Z wypoczynku w domach FWP oraz innych form letnich wczasów organizowanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego i władze oświatowe korzysta w tym roku 54 tysiące nauczycieli.

Wczasy nauczycielskie mają charakter różnorodny, dostosowany do potrzeb i specyfiki tego zawodu. I tak poza wczasami w domach FWP, do których wyjeżdża ponad 15 tys. nauczycieli oraz 3-tygodniowych wczasów letnich dla 7 tysięcy nauczycieli (w Ciechoćniku, Busku, Inowrocławiu, Szczawinie, Ciępielach i Krynicy), wymienić trzeba przede wszystkim wczasy rodzinne, z których w okresie wakacyjnym korzysta 4 tysiące osób (w ciągu całego roku — ponad 5 tysięcy). Wczasy rodzinne dla nauczycieli koncentrują się w Działownie, Kazimierzu, Krynicy Morskiej, Kolobrzegu, Rabce, Szklarskiej Po-



Fot. Z. Zaremba

Spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa rozwija działalność

W województwie białostockim istnieje 88 spółdzielczych punktów oszczędnościowo-pożyczkowych. SOP zrzesza ponad 110 tys. członków. W celu dalszego usprawnienia obsługi rolników oraz instytucji i organizacji gospodarczych i społecznych przewidziany jest dalszy rozwój spółdzielczości oszczędnościowo-po-

życzkowej. Istnieje projekt zorganizowania do końca bieżącej 5-letki dalszych kilkudziesięciu punktów kasowych na terenie województwa.

Srodki własne spółdzielni przekraczają już 100 mln złotych. W związku ze stałym wzrostem własnych środków pieniężnych, a zwłaszcza wkładów oszczędnościowych — z roku na rok SOP rozszerza działalność kredytową. I tak w ciągu 5 miesięcy br. Spółdzielnia udzieliła pożyczek na przeszło 215 mln złotych. Z kwoty tej 77 mln zł udzielono na kontraktację roślin, 16 mln zł na kontraktację zwierząt, 38 mln zł na zakup zwierząt hodowlanych i 25 mln zł na nawozy sztuczne.

Ostatnio przy udzielaniu kredytów wprowadzono więcej udogodnień. M. in. wysokość pożyczki na remonty drobne i budownictwo może sięgać do 10 tys. zł ze splatą na 5 lat, a nie jak uprzednio — 5 tys. zł na 3 lata. Członkowie kółek rolniczych będą mogli otrzymać pełne pokrycie opłaconych wkładów a nie 85 proc., jak to było dotychczas. Przyspieszono również tryb przyznawania pożyczek. Pożyczkę do wysokości 5 tys. zł ubiegający będzie mógł otrzymać w ciągu jednego dnia.

Dużym udogodnieniem dla pożyczkobiorców jest wprowadzenie wkładu w białym z odpowiadającą deklaracją.

Dla ułatwienia osobom korzystającym z pożyczek SOP coraz szerzej stosować będzie obrót bezgotówkowy. Rolnicy będą załatwiać wszelkie rozliczenia za pomocą książeczki oszczędnościowej. (1)

Szkolą się kadry bibliotekarskie

W ośrodku szkoleniowym w Supraślu trwa obecnie zorganizowany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną 3-tygodniowy kurs dla absolwentów liceów ogólnokształcących, którzy bezpośrednio po kursie podejmą pracę na stanowiskach kierowników bibliotek gromadzkich w naszym województwie. Kandydaci do zawodu bibliotekarskiego pod kierunkiem doświadczonych instruktorów zdobywają wiedzę niezbędną do kierowania biblioteką gromadzką.

Tak więc po kursie bibliotekom naszym przybędzie dalszych 28 osób z wykształceniem średnim i z dobrym przygotowaniem zawodowym. Zaznaczyć należy, że na Białostocczyźnie prawie połowa pracowników bibliotekarskich posiada już wykształcenie średnie.

Natomiast od 1 lipca rozpoczęli zajęcia 2-tygodniowy kurs dla kierowników nowo otwartych czytelników wiejskich. Czytelnie to czynna są przy bibliotekach gromadzkich. Uczestnicy kursu zdobędą umiejętności stosowania odpowiednich form pracy oświatowej w placówkach bibliotecznych.

Liczba czytelników w Białostocczyźnie wzrosła ostatnio znacznie. W śródmiejskich wiejskich, a także innych, działa już obecnie 90 całkowicie urządzonych czytelników.

ST. MADEJ

życzkowej. Istnieje projekt zorganizowania do końca bieżącej 5-letki dalszych kilkudziesięciu punktów kasowych na terenie województwa.

Srodki własne spółdzielni przekraczają już 100 mln złotych. W związku ze stałym wzrostem własnych środków pieniężnych, a zwłaszcza wkładów oszczędnościowych — z roku na rok SOP rozszerza działalność kredytową. I tak w ciągu 5 miesięcy br. Spółdzielnia udzieliła pożyczek na przeszło 215 mln złotych. Z kwoty tej 77 mln zł udzielono na kontraktację roślin, 16 mln zł na kontraktację zwierząt, 38 mln zł na zakup zwierząt hodowlanych i 25 mln zł na nawozy sztuczne.

Ostatnio przy udzielaniu kredytów wprowadzono więcej udogodnień. M. in. wysokość pożyczki na remonty drobne i budownictwo może sięgać do 10 tys. zł ze splatą na 5 lat, a nie jak uprzednio — 5 tys. zł na 3 lata. Członkowie kółek rolniczych będą mogli otrzymać pełne pokrycie opłaconych wkładów a nie 85 proc., jak to było dotychczas. Przyspieszono również tryb przyznawania pożyczek. Pożyczkę do wysokości 5 tys. zł ubiegający będzie mógł otrzymać w ciągu jednego dnia.

Dużym udogodnieniem dla pożyczkobiorców jest wprowadzenie wkładu w białym z odpowiadającą deklaracją.

Dla ułatwienia osobom korzystającym z pożyczek SOP coraz szerzej stosować będzie obrót bezgotówkowy. Rolnicy będą załatwiać wszelkie rozliczenia za pomocą książeczki oszczędnościowej. (1)

W ciągu dwóch ostatnich lat (1961—62) Fabryka Pluszu wydała na kupno maszyn i urządzeń blisko 3 mln zł. Zakupiono m. in. automatyczną wazarkę osnów. Po uruchomieniu tego urządzenia na trzy zmiany, 3 pracowników będzie można skierować do innych prac. Po ważne zakupy nowych maszyn, z tego część z importu, przewidziane są w roku 1963. Na ten cel wyda się blisko 3 mln złotych. Zakupione zostaną m. in. wanny farbiarskie, wykonane z materiału kwasoodpornego. Zastąpią one drewniane kadzie farbiarskie.

Bardzo trudne warunki lokalne posiada Zasadnicza Szkoła Zawodowa BPBM. Ciasnota pomieszczeń odbija się ujemnie na jakości prowadzonych zajęć. Dlatego zapadła decyzja budowy nowego budynku dla szkoły. Będzie to szkoła oraz internat dla młodzieży. BPBM dysponuje szczegółową lokalizacją tych obiektów, a Wojewódzkie Biuro Projektów opracuje dokumentację techniczną. Rozpoczęcie budowy nastąpi w roku przyszłym.

W postępie technicznym w przemyśle włókienniczym pierwsze skrzypce odgrywa dział główny mechanika. Na ten problem zwracano uwagę na wszystkich KSR w

Zanim zaczniemy się żniwa

Więcej dziecińców wiejskich

W niektórych wsiach odcienione wiejskie czynne są już od pierwszych dni lipca. W Suraziu, Uhowie, Turonie Dolnej, Stokowskich, Poświętnem, Sokolach i innych łapskich wioskach, przy zorganizowaniu dziecińców letnich aktywnie pracowały członkinie KGW. Pomagały one przedstawicielom inspektoratu szkolnego i TPD w urzędowaniu należytej opieki nad dziećmi w okresie, gdy rodzice zajęci są pilnymi pracami w polu.

Duże uznanie mieszkańców wsi zdobyły sobie dziecińce organizowane we wsiach białostockich, bielskich, kolneńskich, grajewskich. Toteż z każdym rokiem o pomoc w urzędowaniu dziecińców stara się coraz więcej wsi. W roku ubiegłym czynnych było 66 dziecińców, w bieżącym zaś będzie ich około 100.

Oczywiście, zbyt skromna to jeszcze liczba w stosunku do potrzeb. Dlatego warto, by tam, gdzie nie ma dziecińców gospodnie wspólnie z dziewczęta z ZMW, przy pomocy zarządów kółek rolniczych, próbowali w okres żniw organizować dyskursy opiekuńcze. Dzieci w wieku przedszkolnym nie mogą przebywać w zagrodach całymi dniami bez żadnej opieki. — O tym trzeba pomyśleć już teraz. Sprawa jest tak samo ważna, jak wszystkie inne przedmiotowe przygotowania. (m)

Nowa Huta przekroczyła 100 tys. mieszkańców

W bieżącym roku, w 13 lat od rozpoczęcia budowy, Nowa Huta przekroczyła „magiczną” liczbę 100 tysięcy mieszkańców.

O nie słabnącym tempie rozwoju Nowej Huty świadczy fakt, że do końca bieżącego pięcioletcia tj. do roku 1965 wybudowanych zostanie tu ponad 20 tysięcy mieszkań, ponad 1000 kilkadziesiąt obiektów o charakterze kulturalnym i socjalno-ogólnym. Do chwili obecnej wybudowano w Nowej Hucie ok. 60 tys. izb i ponad 500 obiektów towarzyszących — kin, teatrów, ośrodków zdrowia (HP)

W kilku wierszach

zakładach włókienniczych. Na przykład, na konferencji w ZPB „Fasty” kierownik przedsiadki cienkoprodnej odzwiedził — jestem gotów zrezygnować w moim wydziale z kilku etatów, żeby powiększyć dział głównego mechanika. Zwróci się to nam z nawiązką. Dobrze przygotowane, właściwie remontowane maszyny polepszają pracę przadek. (Rem)

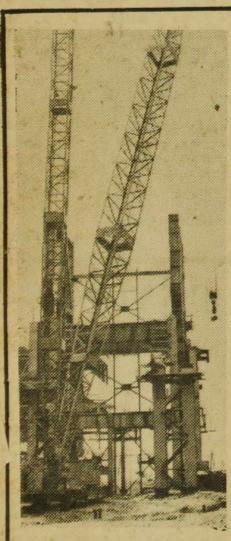
Wieloletnie warunki lokalne posiada Zasadnicza Szkoła Zawodowa BPBM. Ciasnota pomieszczeń odbija się ujemnie na jakości prowadzonych zajęć. Dlatego zapadła decyzja budowy nowego budynku dla szkoły. Będzie to szkoła oraz internat dla młodzieży. BPBM dysponuje szczegółową lokalizacją tych obiektów, a Wojewódzkie Biuro Projektów opracuje dokumentację techniczną. Rozpoczęcie budowy nastąpi w roku przyszłym.

W postępie technicznym w przemyśle włókienniczym pierwsze skrzypce odgrywa dział główny mechanika. Na ten problem zwracano uwagę na wszystkich KSR w

Reforma studiów farmaceutycznych Dodatkowe przyjęcia we wrześniu

W bieżącym roku zwiększona została liczba miejsc na I roku studiów farmaceutycznych. Dla spóźnionych, którzy z różnych względów nie mogli zdać egzaminów w pierwszym terminie, zorganizowane zostaną w pierwszych dniach września br. na niektórych akademiach medycznych dodatkowe egzaminy wstępne. O przyjęciu na wydział farmaceutyczny mogą się ubiegać również ci, którzy składali egzaminy na wydziałach pokrewnych (biologia, fizyka, chemia itp.) i nie dostali się na nie z braku miejsc.

Od nowego roku akademickiego 1962/63 wchodzi w życie reforma studiów farmaceutycznych, która przyniesie w znacznym stopniu do nadania tej dyscyplinie wiedzy bardziej nowoczesny charakter. W tym celu w studium obok obowiązujących dotychczas praktyk apiecznych wprowadzą się również praktyki w przemyśle i laboratoriach analitycznych. (PAP)



W KOMBINACIE HUTNICZYM IM. LENINA W NOWEJ HUCIE

W bieżącym roku przedsięwzięciem „Mostostal” rozpoczęto budowę nowego wydziału kombinatu — odlewni wlewnic. Zostanie on oddany do eksploatacji w 1963 r. Obecnie trwa montaż konstrukcji stalowych hal produkcyjnych. NA ZDJĘCIU: fragment budowy wydziału odlewni wlewnic, prace prowadzone są systemem zmechanizowanym. CAF — fot. Tymiński

Dwa przedsiębiorstwa-jeden problem

Przyczyny i skutki

Realizacja inwestycji budowlanych wywołuje coraz częściej zainteresowanie prawników. Wiele uwagi temu zagadnieniu poświęcają też prawnicy białostocki. Świadczy o tym chociażby dwumiesięczne badanie dotyczące przestępstw w Przedsiębiorstwach Budownictwa Terenowego w Olecku i Sokółce, przeprowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Białymstoku.

DROBNE ALE KOSZTOWNE

Przestępstwa popełniane w przedsiębiorstwach, to przede wszystkim kradzieże materiałów budowlanych. A więc kradzieże się worki cementu, narzędzia, deski, grzejniki, przyrządy techniczne. W pojedynkę i ze spolsow. Dla własnych gospodarskich potrzeb i na sprzedaż, aby było za co popić. Na niektórych budowlanych kradzieżach dokonanych są w zależności od „potrzeb”, zaś na innych obiektach przestępstwa mają charakter ciągły — rok, dwa lata, aż do wyczerpania.

Ponieważ trudno skrać całą budowę, wartość poszczególnych skradzionych towarów nie jest wielka. Siega najczęściej kilkaset złotych, a w wyjątkowych wypadkach kilku tysięcy. Niemniej jednak straty rosną i w skali rocznej wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na przykład w sokółskim PBT osiągnięto w 1966 r. ponad 80 tysięcy złotych.

Mimo poprawy, która nastąpiła w roku ubiegłym, zjawisko to występuje do dzisiaj na wielu obiektach terenowych. Nie tylko na prowadzonych przez PBT w Olecku i Sokółce, lecz w całym województwie.

GDY BRAK KONTROLI I GOSPODARNOSCI

Nie trzeba wiele się trudzić, aby odkryć źródła przyczyn powodujących ten stan

Kłopoty z dzianiną

W II półroczu w sklepach pojawiają się pierwsze partie wyrobów dzianiarńskich pokazanych na Wiosennych Targach Poznańskich. Będą to przede wszystkim damskie i dziecięce, dziane jedwabne bluzeczki, sweterki, zakleczki itp. produkowane przez zakłady w Kaliszu. W nadchodzących miesiącach na półkach sklepowych znajdują się także większe ilości elastycznych rajstów dziecięcych — zamiast planowanych 92 tys. sztuk przemysłowy dostarczy w tym roku 230 tys. sztuk. Ma być także więcej sweterków, wdzianek, oraz wełnianych i półwełnianych rajstów.

Znacznie gorzej wygląda sprawa z trykotażami dla dorosłych. W związku z trudnościami przemysłu (brak odpowiednich maszyn) przewiduje się, że tzw. zewnętrznych wyrobów dzianych będzie w tym roku o 10 proc. mniej niż w roku ubiegłym. I tak, o przeszło 500 tysięcy sztuk mniej odzieży dzianej (sweterków, bluzek i sukienek) otrzymają panie. Co prawda trochę więcej ma być swetrów o modnym grubym splocie, ale więcej nie znaczy wcale dostatecznie dużo... Również mniej niż początkowo przewidywano będzie damskich rajstów elastycznych (zamiast obiecanych 150 tys. sztuk — przemysł dostarczy tylko niewiele ponad 60 tys. sztuk). Pokrzywżeni będą w tym roku także mężczyźni. I dla nich zabraknie przeszło 350 tys. sztuk (w porównaniu z planem) różnorodnych (z kamizelką i wdzianek.

Jak już wspomnieliśmy — wszystkie te braki powstają za skutec „maszynowych” trudność przemysłu lekkiego. Niemniej klient ma prawo oczekiwać, że przemysł i handel znajdą wyjście z tego impasu. (AR)

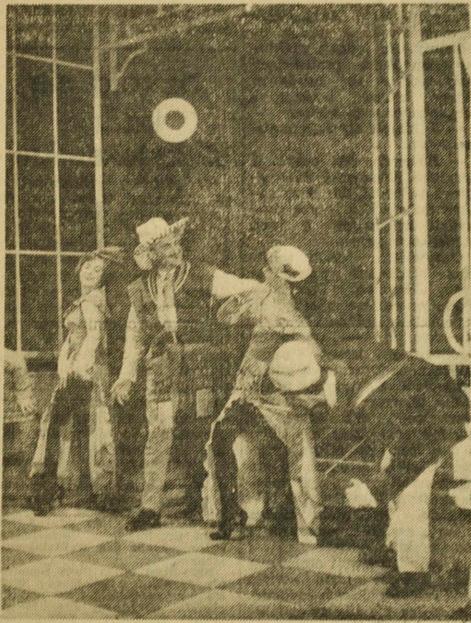
spodarki, wzmocnienie dyscypliny pracy i wewnętrznej kontroli. Rzecz zrozumiała — nie są to łatwe sprawy w słabych powiatowych przedsiębiorstwach.

Duże zatem zadania spoczywają na dyrekcji i pracownikach technicznych Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego. Powiatom trzeba pomóc, wysłać do nich specjalistów, aby zorganizować pracę na ekonomicznych zasadach. W miarę możliwości trzeba też zasilać przedsiębiorstwa powiatowe fachowcami z województwa.

Oczywiście sprawa ta wiąże się z problemem mieszkaniowym. Wydaje się jednak, że w interesie powiatowych rad narodowych jest przekazanie mieszkań fachowcom niezbędnym na ich terenie. Tym bardziej, że z każdym rokiem zwiększane są zadania inwestycyjne. Istotną rzeczą jest również wzmocnienie organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach terenowych. Jak też nawiązanie ścisłej współpracy prokuratury i milicji z załogami PBT.

R. KLIMASZEWSKI

„Życie Paryskie“ przyjeżdża do nas z Bydgoszczy



Staraniem Spółdzielni „Gromada” w lipcu przyjeżdża na Białostockie zespół Teatru Opery i Operetki z Bydgoszczy, który wystawiać będzie Operetkę J. Offenbacha „Życie Paryskie”. A oto terminy występów operetki: 19—20 lipca — Łomża, 21—22 — Elk, 23 — 25 Białystok, 26 — Goldap, 27 — Grajewo, 28 i 29 Hajnówka. (a)

Nowe ujęcie wody Rozbudowa sieci wodociągowej Nowoczesna przepompownia ścieków

W bieżącej pięcioletniej kadencji zostaną prace przy istniejącym ujęciu wody. Po całkowitym przekazaniu tego obiektu do użytku, znacznie zwiększy się ilość wody dostarczanej miastu. W tym samym czasie wydłuży się też sieć wodociągowa w naszym mieście o dalszych 36 km.

Ponieważ dotychczasowe ujęcie wody nie zaspokoi przyszłości wszystkich potrzeb mieszkańców Białegostoku, projektowana jest budowa nowego ujęcia wody. W tym celu prowadzone są obecnie badania hydrogeologiczne, które ustalą zasoby wody. Badania prowadzone są w czterech rejonach — w dolinie rzeki Supraśl, i w

dolinie rzeki Narew. Planowana budowa ujęcia wody rozpocznie się nie wcześniej, jak w ostatnim roku pięcioletki.

Najbliższe zamierzenia przewidują też dalszą rozbudowę sieci wodociągowej. Budowane będą tzw. rurociągi magistralne, gdyż wiele dzielnic posiadających rozbudowaną sieć rozdzielczą, na skutek słabego ciśnienia odczuwają brak wody.

W planie jest też przekazanie do eksploatacji nowoczesnej przepompowni ścieków przy ulicy Polekiej oraz budowa kanalizacji gospodarczej i deszczowej na ulicach Garbarskiej i Mazowieckiej.

W 1964 roku rozpoczęła się praca wstępna przy budowie miejskiej oczyszczalni ścieków, która zajmie powierzchnię liczącą blisko 20 ha. Uruchomienie tej oczyszczalni przewidziane jest na następną pięcioletkę.

Koszt budowy całej oczyszczalni wyniesie około 80 milionów złotych. Ze względu na tak wysokie koszty, w budowie tej inwestycji partycypować będą również białostockie zakłady przemysłowe. (t)

Z piosenką i satyrą po Białostocki

Przez dwa tygodnie w Liceum Technic Plastycznych w Supraślu przebywają ponad 30 studentów Wyższych Szkół Artystycznych: teatralnych, plastycznych i muzycznych z całego kraju. Obóz wypoczynkowo - szkoleniowy zorganizowało Ministerstwo Kultury i Komitet Centralny ZMS.

Podczas pobytu na Białostockie studenci poznali najładniejsze miejscowości wypoczynkowe naszego województwa oraz dal szereg występów artystycznych w różnych środowiskach. Dzięki pomocy udzielonej przez WDK w Białymstoku występy odbyły się w świetlicy gromadzkiej w Pogorzalkach (pow. białostocki), w klubie PDK w Augustowie, w kinie w Białowieży i na obozie ZMW w Starych Juchach (pow. elcki). Poza tym w Supraślu i w Białymstoku (Zw. Zawodowe, Akademia Medyczna).

Występy młodych adeptów sztuki cieszyli się dużym powodzeniem. (k)



Zwycięzca „Rajdu Białostockich Włóknarzy” Mikolaj Tarasiewicz, pracownik Zakładów Włókienniczych im. Sierżana. Znalazł on pierwsze miejsce w punktacji indywidualnej. Fot. J. Mazurek

Mówi pan do... skrzynki

Pierwsze telefony bez słuchawek - na ulicach Poznania

W budkach telefonicznych na ulicach Poznania zdają egzamin pierwsze automaty głośnikowe — telefony bez słuchawek. Automat głośnikowy posiada taką samą skrzynkę z tarczą numeryczną, jak zwykły telefon, ale wyposażony jest dodatkowo w przybudówkę, zawierającą mikrofon i głośnik.

Zamiast słuchawki na widełkach aparatu wisi ciężarek - gałka, na której wynotowano najważniejsze numery telefoniczne — pogotowie ratunkowe, straży pożarnej, Milicji Obywatelskiej itp. Połączenie z pożądanym abonentem uzyskuje się w automacie głośnikowym w taki sam sposób, jak w zwykłym automacie telefonicznym — przez wrzucenie do aparatu monety 50-groszowej, wykręcenie na tarczy numeru oraz zdjęcie z widełek gałki. Następnie gałkę odkłada się na pulpiti i rozmawia się... ze skrzynką, mówiąc z odległości 10—20 cm od umieszczonego w niej mikrofonu. Głos rozmówcy dobiega także ze skrzynki. Osoba telefonująca ma wolne ręce i nie musi dokonywać ekwilibristyki ze słuchawką telefoniczną, gdy wyciąga z kieszeni kalendarzyk lub sporządza w czasie rozmowy notatkę. (WIT-AR)

SPORT Trasa X DWB

Na dość liczne prośby entuzjastów kolarstwa podajemy, szczegółową trasę X DWB. Nazwa jubileuszowy wybieg rozegrany zostanie na następujących 5 etapach o łącznej długości około 550 km.

- 17 km. — I etap Białystok — Wysokie - Mazowieckie (107 km) przez Bielsk - Podlaski (finisz lotny), Brańsk, Szepietowo.
18 km. — II etap Wysokie-Mazowieckie — Grajewo (108 km). Etap ten składa się z 2 podetapów.
I podetap Wysokie - Mazowieckie - Zambrów (60 km jazdy indywidualnej na czas).
II podetap Zambrów — Grajewo przez Łomża (finisz lotny) Stawiski i Szczuczyn (88 km ze startu wspólnego).
19 km. — III etap Grajewo — Goldap (125 km).
Również ten etap składa się z 2 części.
I podetap Grajewo — Augustów przez Rajgród (42 km jazdy indywidualnej na czas).
II podetap Augustów — Goldap przez Suwałki (finisz lotny), Filipów Kowale Oleckie (86 km ze startu wspólnego).
20 km. — Dzień odpoczynku w Goldapi.
21 km. — IV etap Goldap — Elk (103 km) z petlą przedzuta-

jąca trasę przez Grabowo, Pogorzale, Olecko, Stradunę.
22 km. V etap Elk — Białystok (108 km) przez Grajewo, Osowice, Mońki (finisz lotny) i Knyszyn.
Przybyłe kolarzy na metę wszystkich etapów przewidziane jest na godz. 17.
Uwaga! Niepewna jest jedynie długość IV etapu ze względu na kłopoty odcinkami nawierzchni petli przedzuta-nej ten etap. Czy zachować pełnię czy też nie, o tym zadecyduje biuro wykonawcze DWB. (ko)

Tour de l'Avenir

VIII etap Tour de l'Avenir, zakończył się zwycięstwem Holendra Knopsa. Trasę długości 185 km przejechał on w 4:39:56. Najle-

UWAGA, MOTOROWCY ZAKŁADÓW BUDOWLANICH!

Dziś, tj. 11 bm. o godz. 15.10 w Klubie Racjonalizacji przy BPBM (ul. Dzierżyńskiego) odbędzie się zebranie wszystkich przedsiębiorców z białostockich przedsiębiorstw budowlanych, którzy zgłosili się do ogólnopolskiego zjazdu samochodowo-motorowcowego w Augustowie (14 — 15 bm.).

szy z naszych reprezentantów na tym etapie, Bednarczyk, przyjechał dopiero na 34 miejscu w czasie 4:48:35. Burak był 71 — 4:50:29, Kosela 84 — 4:50:29, a Kaczmarek 91.

W klasyfikacji łącznej po 8 etapach najlepiej z Polaków był nadal Kosela, który zajmował 54 miejsce — 28:46:31. Miejsca pozostałych kolarzy polskich: 73. Kaczmarek — 29:55:47, 80. Bednarczyk — 29:39:28, 82. Królik — 29:35:28 oraz 96. Burak — 29:57:56. Przewodnikiem wyciągu był Holender Nijdam, który miał łączny czas 28:19:10.

Start spółdzielców

W Augustowie, przy dużym zainteresowaniu publiczności, odbyły się wojewódzkie zawody sportowe dla spółdzielców z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielców. Najlepsi sportowcy spółdzielcy naszego województwa, zareprezentowali zupełnie niezły poziom, jeśli zważy się fakt, iż uczestnicy tej imprezy nie są zarejestrowani w związkach sportowych.

W wyścigu kajakowym na dystansie 1000 m. zwyciężyła oada PSS Augustów — Filipowicz, Bućko; II miejsce oada PSS

Suwałki — Mickiewicz, Judycki; III miejsce oada PSS Supraśl — Piotrowski, Bogdanowicz.
W trójboju la zwyciężyli: kobiety — I miejsce Hryniewiczka, II m. Kaliszewicz, III m. Ruszał. Mężczyźni — I m. Wojno PSS Wysokie Mazowieckie, II m. J. Zawistowski PSS Włocławek, III m. Kordziuk PSS Elk.
W zawodach strzeleckich z broni kłobis na 50 m zwyciężyli: PSS Suwałki, II m. Popko PSS Suwałki, III m. Guzewicz PSS Elk; wśród mężczyzn I m. Dąstanie PSS Suwałki, II m. PSS Konopko PSS Suwałki, III m. Cholewiński PZGS Augustów.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Pana Dr. Lucjusz Ostrowskiego za okazaną serdeczną pomoc i opiekę lekarską w ciężkich chwilach życia...

BMW R-35 oraz przyczepę od „Jawaka” sprzedam. Władomości: Białystok, Waryńskiego 2 m. 4, godz. 15.30 - 16.30. g 2708-1

LOKALE

Młode małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisać: Biuro Ogłoszeń pod nr 2713. g 2713-1

Pokój, kuchnia, Świerżewskiego 54, Januszkiewicz - zamienia na mieszkanie w Białymstoku lub Sokółce. k 1137-1

SPRZEDAŻ

Motorower „Zak”, fabryczna nowa, wspaniała. Około, ul. Lenina 25 m. 4. p 890-1
Motorower „Ryś”, nowy - sprzedam. Rynek Kosciuszki 30, tel. 20-55. g 2707-1

ZGUBY

Bronakowski Henryk, zam. Czarnucha, pow. Augustów, zgubił tablicę rejestracyjną AH-0465 od motoru „Jawa”. EP 871-1

CRS „Samopomoc Chłopska” Zakład Budownictwa i Prefabrykacji Materiałów Budowlanych w Augustowie. Zgubiono dowód rejestracyjny cłownika „Ursus” nr rejestracyjny AH-01-01. k 1147-1

Państwowy Ofseodk Maszynowy w Goldapi. Zgubiono zezwolenie stałe nr T-1/54 z dnia 1.IX.1954 r. na prawo zakupu matrycy oraz zezwolenie rejestracji powielacza nr T-1/54 z dnia 1.IX.1954 r. wydane przez Powiatowego Pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Goldapi. k 1140-1

Trawińska Krystyna zgubiła legitymację nr 2641 Akademii Medycznej w Białymstoku. g 2718-1

Kamiński Kazimierz zgubił nr rejestracyjny AS-0356 od motoru, wydany przez Wydział Komunikacji w Łomży. p 877-1

Warszaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Goldapi. Zgubiono zezwolenie stałe nr T-7/55 z dnia 18.VIII.55 na zakup papieru światłoczułego i zaświadczenie rejestracji swiatokopii nr T-7/55 wydane przez Pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Goldapi. p 902-1

Zbigniew Szkiel zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowej w Choroczycy. g 2685-06

ROZNE

Laboratorium FOTOPTYKA przyjmuje prace w zakresie fotografii (wywoływanie filmów, wykonywanie odbitek i powiększeń amatorskich, i na zlecenia instytucji oraz naprawa aparatów, sprzętu fotograficznego). g 2628-0

Dąbrowski Leon zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Mechanizacji Rolnictwa. g 2712-1

Ten przeczorny- kto ubezpieczony

— Latwy dla zbędnych formalności sposób zawarcia ubezpieczenia. — Szeroki zakres ubezpieczenia. — Szybka wypłata odszkodowań. — Niska składka. oto zalety ubezpieczenia ruchomości od ognia, kradzieży z włamaniem i rabunku w mieszkaniu, umożliwiające wszystkim zainteresowanym mieszkańcom miasta korzystanie z tego ubezpieczenia.

Ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność za ryzyka: -POZARU -KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM -RABUNKU -SZKÓD WODOCIĄGOWYCH -ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ Składka za wszystkie ryzyka tylko zł 2.- od 1.000 zł sumy ubezpieczenia rocznie.

Nie zwlekaj z zawarciem ubezpieczenia!

k 1093-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MONTERÓW, TECHNIKÓW I INŻYNIERÓW - ELEKTRYKÓW do grup rozruchowych i do pracy na budowach, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, KIEROWCÓW I i II kat. i OPERATORÓW, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót kablowych na terenie Warszawy i do pracy w terenie - zatrudni od zaraz Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warszawie, ul. Mysia 2. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. W sprawie przyjęć należy zgłaszać się do Działu Kadr, pokój 236. k 1252-0

KAŻDĄ IŁOŚĆ TOKARZY, FREZERÓW I SZLIFIERZY oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, którzy odbyli służbę wojskową - zatrudni od zaraz Fabryka Przędzaln i Uchwyłów w Białymstoku, ul. Łąkowa 3. k 1132-00

PRACOWNIKA na stanowisko magazyniera wytw. sklejki zatrudni z dniem 15. VII. 1962 r. Spółdzielnia Pracy „Tartak” w Białymstoku, ul. Sobieskiego 40. Wymagane kwalifikacje: znajomość branżi drzewnej, wykształcenie co najmniej 7 klas szkoły podstawowej oraz posiadanie praktyki. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu pod w/w adresem. k 1110-00

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO - wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie ogólne lub ekonomiczne i 8 lat praktyki w księgowości - zatrudni Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Białymstoku, ul. Szosa Zambrowska 90. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. k 1145-0

50 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 15 BETONIARZY, 10 CIEŚLI, 20 MURARZY, 2 ELEKTRYKÓW - zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Praca w akordzie. Stołówka i hotel zapewnione. Możliwość zdobycia zawodu. Kobiet oraz młodocianych nie przyjmujemy. Przed wyjazdem należy wymeldować się z miejsca zamieszkania na pobyt okresowy do Nowej Huty. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Werbunkowy Zarządu Budowlano-Montażowego nr 1 „Centrum”, mieszczący się w Hotelach Pleznowskich, barak nr 16, Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15. k 1111-00

PRACOWNIKA NA STANOWISKO KIEROWNIKA MASARNI zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Hajnowce, woj. białostockie. Wymagane wykształcenie minimum 7 klas szkoły podstawowej, dyplom mistrza i 5 lat praktyki w zawodzie masarskim. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje zarząd PSS w Hajnowce. k 1139-0

INSPEKTORA - ZOOTECHNIKA hodowli drobiu z wykształceniem wyższym lub średnim zatrudni Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie w Suwałkach od dnia 1 września 1962 r. Warunki i wynagrodzenie do uzgodnienia. Dla osoby samotnej możliwość uzyskania mieszkania. Zgłoszenia przyjmują dział kadr PJD w Suwałkach, ul. Nowotki 6 tel. 513. k 1149-1

SAMOWAR W DOBRYM STANIE I KANDELABRY kupi Teatr im. A.I. Węgierki w Białymstoku. k 1143-1

DOKADZIS idziemy?

W BIAŁYMSTOKU TEATR im. A.I. Węgierki - „Dwoje na huśtawce”, godz. 19.30. KINA „Pokoł” - „Skłócenie z życiem”, prod. USA (od lat 16), godz. 15.30, 18.30, 20.30. „Ton” - „Miłość i gniew”, prod. angielskiej (od lat 18), dodatkowe „Przemówienie Rzeszów”, godz. 15.30, 17.45 i 20. „Syrna” - „Jewdokia”, prod. radzieckiej, (od lat 12), dodatkowe „Czy wiecie, że...”, godz. 15.30, 17.45 i 20. „Polana” - „W rytmie rock and rolla”, prod. angielskiej (od lat 16), dodatkowe „Zaścianek”, godz. 15.30 i 20.30. „PPPP” - nieczynne z powodu remontu. Kino-teatr Zw. Zaw. - „Pół zartem, pół serio”, prod. USA (od lat 18), godz. 17.45 i 20. Kino MO - „Czarujcie listy”, prod. francuskiej (od lat 18), godz. 17 i 19: KLUBY Klub Międzynarodowej Prasy i Książki - czynny od godz. 10 do 12. Kłobuznia - Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18. KINA W WOJEWÓDZTWIE „Polonia” w Elku - „Ożeniłem się z czarownicą”, 12. „Zorza” w Elku - „Naga wyspa”. „Orzeł” w Elku - „Dama z perłami”

W RAZIE WYPADKU Wysokie Maz. - „Tajemnica pudernika”. Sokółka - „W środku noc”. Wyszkie Maz. - „Tajemnica pudernika”. Kolno - „Wakacje z Moniką”. Knyazyn - „Kozacy”. „Biedni bogacze”. „Teresa Raquin”

Ciekawsze AUDYJE RADIOWE

PROGRAM I 8.05 Muzyka i Aktualności; 8.50 „Nadsekwencje wieści”; aud.; 9.00 Dla dzieci; 9.20 Gra Ork. PR w Krakowie; 10.10 Kone. muzyczny popularnej; 11.00 „Beadecker mazo-wiecki”; 11.15 „W różnych tempach”; 12.15 Dłtwory skrzypcowe; 12.45 Pieśni w wyk. Zespołu Pieśni i Tańca im. Aleksandrowa; 13.00 Kone. rozrywkowy dla wesołowiezy; 14.00 „Pory”; 14.30 Bese Heywarda; 14.30 „Po raz pierwszy na naszej antenie”; 16.25 cykl: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.45 „Wirtuozki muzyki rozrywkowej”; 17.35 Muzyka symf.; 18.00 „Święcana kredo czy plonochron”; fel. H. Myślickiej; 18.10 „Ślawa i chwala”; - odc. pow. J. Iwaszkiewicza; 18.50 Mongolskie melodie ludowe; 19.05 Koncert rozrywkowy; 20.20 Piosenki; 21.00 Koncert Chopinowski; 21.40 „Pasażer”; - opow. S. Mroczka; 22.10 Muzyka taneczna. PROGRAM II 8.50 Poranny koncert rozrywkowy; 9.30 Swojskie melodie; 10.00 Polska muzyka ludowa; 11.00 Koncert symfoniczny; 12.15 Muzyka literacka; 13.00 Piosenki wokalne; 13.00 Karuzela melodii i piosenek; 13.30 Dla dzieci; 16.30 w miast i wsi województwa; 16.45 Radio-Reklama; 16.50 Chcę umieć więcej - fel.; 17.10 Piosenki i melodie ludowe Ziemi Białostockiej; 18.50 Rozmowa z kierownikiem Wydziału Rolnictwa; 19.30 „Wybrałem wolność” - słuchowisko; 20.30 Recital skrzypcowy; 21.40 Gra orkiestra taneczna; 23.30 Melodie na dobranoc.

KOMUNIKATY

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Belsku Podlaskim zawiadamia członków Spółdzielni, że dywidendę za 1961 rok wypłaca się od dnia 10. VII. 1962 r. do 31. VII. 1962 r. w biurze PSS pokój nr 4 w godzinach od 8-14 za okazaniem dowodu osobistego. k 1148-1

KURS MOTOCYKLOWY I SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY oraz rowerzystów na dogodnych warunkach organizuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Białymstoku. Zapisy przyjmuje sekretariat TKWP w Białymstoku, ul. Lipowa nr 29 od godz. 8 do 17-iej, tel. 29-13. k 1142-1

MIKE WARRIGAN CATANA NOO w Ciudad Trujillo. Van Oppens powtórzył Athwoodowi, co mówiła Managua, kiedy pokazał jej fotokopie listu de la Mazy. Ze już widziała taką samą kopię, że list jest sfałszowany, że wyjaśniła całą sprawę panu Gordonowi, który był u niej przed chwilą. Powiedziała jeszcze, że nikogo więcej nie wpuści, bo ich gonitwa naraża ją na śmierć, i że ma dożyć tej całej sprawy, która ją w ogóle nie interesuje. Weszli do mieszkania: Athwood, van Oppens, Tapurucara, i major Paulino. Kiedy Tapurucara przedstawił przybyłych, i siebie samego, Athwood, zaskoczony urodą Managuy, zauważył na jej skroni i na kości policzkowej dwa nasłaki krwi sińce, silnie przypudrowane. Domyślił się, co to zaś. — Proszę - powiedział Athwood wręczając fotokopie - może pani przeczyta. Managua przeczytała. Z doskonale udanym zdziwieniem spojrzała kolejno na wszystkich obecnych. — Nie nie rozumiem - powiedziała. — Dlaczego mam to czytać? Od dwóch dni dzieją się rzeczy, których nie rozumiem. Athwood chciał coś powiedzieć, ale przeszkodził mu Tapurucara. — Panie senatorze, pragnienie postąpić w tej sytuacji jak najuczciwiej. Nie chcemy być posądzeni o wywieranie nacisku, czy też wpływu na osobę, która zresztą widzimy po raz pierwszy w życiu. Dlatego wyjdźmy do hallu, a pan ze swoim sekretarzem... — To nie jest mój sekretarz - wtrącił Athwood.

307 — Nie wiem, kim jest ten pan, Członek komisji Departamentu? Tak przypuszczam. Zostawiamy więc panów... Proszę pani - zwrócił się do Juany - obecny tutaj pan major Paulino przyjaźnił się serdecznie z panem de la Maza. Niestety, nie nie wie, że miał on tak uroczy narzeczona. Pan Athwood natomiast twierdzi, że to prawda. — Nie byłam narzeczona de la Mazy. — Przecież od dwóch lat pan de la Maza nawet tutaj mieszkał, w pani domu! - zawołał Athwood. — Nic o tym nie wiem. Przy sposobności pragnę panu zwrócić uwagę, że takimi posądzeniami pan mnie obraża. Mieszkam z matką, która nigdy nie zgodziłaby się na podobną sytuację... — Czy pani ojciec zginął w 1930 roku, w okresie pierwszych wyborów ery Trujillo? - wtrącił Tapurucara. — Tak poinformował mnie dzisiaj pan senator. — Mój ojciec umarł na raka. — Dziękuję pani - Tapurucara skłonił głowę. Zwrócił się do milczącego majora: — Możemy wyjść. Słuchać było ich oddalające się kroki. Athwood wskazał fotokopie. — Czy to jest pismo pana de la Maza? — Nie znam pisma pana de la Maza. Spotkałam się z nim kilka razy, przypadkowo, w jakimś większym towarzystwie. Nie nas nie łączyło. — Dlaczego pani kłamie? - zapytał van Oppens. — Jeżeli jeszcze raz powie pan coś takiego, poproszę, żeby pan opuścił mój dom. — Nie przypominam sobie pani moich wczorajszych odwiedzin? — Owszem, był pan tutaj. — Powiedziała mi pani... Spojrzała błagalnie. — Nie nie powiedziałam. Kazałam panu stąd wyjść, i wyprosiłam sobie, by zaprzatano mi głowę podkosie nonsensownymi historyjkami. Dzisiaj jeszcze raz to powtarzam. — Co się z panią stało? - zapytał Athwood. — A co z paniami? — Pan Gordon...

308 — Owszem, był tu także pan Gordon. Pół godziny przed wyprośzeniem z mojego domu tego pana - wskazała ruchem głowy na van Oppensa - wyrzuciłam stąd pana Gordona... Do widzenia panom. Podeszła do drzwi, i zawołała: — Panie sędzio! Usłyszałem szybko kroki odbite echem kilku otwartych na przetrzał pokoi. Tapurucara wszedł pierwszy, chował coś do kieszeni. Athwood pomyślał, że aparat podsluchowy. — No wiec? Panowie znają już prawdę? Przyszło mi, panie senatorze, ale ktoś wprowadził pana w błąd. — Wiem kto - odparł Athwood. — Wiem tak samo dobrze, jak pan. Tapurucara nie odpowiedział. — Jest mi niezmiernie przykro - zwrócił się do Juany - że niepokopiowałam córkę, tak wybitnego i zasłużonego człowieka, jakim był senator Martinez de Managua, Managua nie nie powiedziała. Odezwiał się major Paulino: — Proszę pani, prawdopodobnie dojdzie do rozprawy sądowej, lub sprawy prowadzonej przez rybunał OPA. — Co to jest OPA? - zapytała Juana. — Organizacja Państw Ameryki. Czy przed sądem, lub takim trybunałem, powtórzę pani to, co dzisiaj usłyszałam pan senator? — Nie rozumiem pana, majorze. Przecież nie mogę wymyślić czegoś innego. — Mój sekretarz przedłożył na tej rozprawie kopertę adresowaną do pani ręką kapitana de la Mazy - powiedział Athwood. — Nie istnieje taka koperta. Pan de la Maza nigdy do mnie nie pisał. — Czy dlatego, że tutaj mieszkał? - zapytał van Oppens. Jego basowy głos dudnił w mieszkaniu jak w studni. — Po raz drugi zarzeka mi pan kłamstwo. Gdyby pan nie był przedstawicielem władz USA, zadzwoniłabym na służbę, i kazała pana odprowadzić do drzwi. (CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Na Święto Odrodzenia

180 tys. kwiatów letnich ozdobi miasto

PRACE PRZY PORZĄDKOWANIU KWIETNIKÓW. NOWE PASY ZIELENI. STAW JUŻ WYREMONTOWANY

Z kłombów miejskich zniknęły już bratki, stokrotki i inne wiosenne kwiaty. Kwietniki zmieniają barwy — pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej sadzą tu kwiaty letnie. Znak, że lipiec w pełni.

Do wysadzenia na kłombach i zielenicach Zarząd Zieleni Miejskiej przygotował ponad 180 tys. kwiatów i roślin ozdobnych. Część z tego będą mogli również zakupić posiadacze ogródków i balkonów.

Prace przy wymianie kwiatów wiosennych na letnie i porządkowaniu kłombów przebiegają sprawnie. Dotychczas około 70 proc. kwietników zmieniło już szatę. Wszystkie prace będą natomiast zakończone przed 22 lipca, Świętem Odrodzenia.



Cacko na wysoki polysk

Kupiłem biblioteczkę na wysoki polysk. Orzech, szklane półki. Kosztowała 3.100 złotych. Ta przyjemność spotkała mnie w sklepie przy ul. Lipowej 18. Wszak kupowane może być przyjemnością, nieprawdą?

Przyjemność trwała krótko. Biblioteczka, mebel ładny, istne cacko. Cacko jednak nie bardzo chce służyć do codziennego użytku. Gdy poukładam na półkach (szklanych, a jakże!) książki, szkło popękkało. Nie wytrzymało obciążenia.

Złożyłem reklamację. Nie odmiasła skutku. Zgodnie z obowiązującymi normami technicznymi wszystko było w porządku. I grubość szkła i przewidziane obciążenie. Rzeczoznawca przeprowadził nawet próby na obciążeniu. Półki wytrzymały cegły, nawet przy przesuwaniu nie popękaly. Ale u mnie w domu zrobiły mi na złość i połamały się. Może są specjalnie uczulone na książki?

Ala rzeczoznawca nie wziął tego pod uwagę i reklamacji mi nie uwzględnił. Komuś by tam bawiem „polecały” premie.

Cóż — swoją sprawę przegrałem, sądzić się z wykonawcą nie będę. Normy są normami, a życie idzie swoim torem. Ale może by jednak wykonawca teraz, gdy już nikt prawie nie straszy, zmienił normy obciążenia i więcej klientów nie nabił w butelkę podstawił im kosztowne cacko? Opracowano na podstawie listu Czytelnika K. C.

Na turystycznym szlaku

Jesteśmy w pełni sezonu turystycznego. Wiele osób wybiera się na tak zwane „wycieczki”. Wiadomo, że bagaż na takie wycieczki powinien być lekki, mały i trwały.

Najbardziej nadają się więc do niego plastikowe talerze i kubki. W Białymstoku można je jeszcze nabyć. Z kubkami co prawda trudniej, gdyż są tylko małe, ale talerze od biedy można skompletować. Takich wyrobów plastikowych brak niestety w sklepach położonych w trasach turystycznych, w małych miasteczkach lub osiedlach. Jeśli turysta, który rozbił biwak gdzieś w pobliżu takiego miasteczka, zechce się w sklepie zaopatrzyć np. w talerz, musi kupić ciężki, fajansowy, a i też nie tak łatwo, ponieważ sprzedają tylko całe komplety. Małe sklepy w terenie nie posiadają w sprzedaży lekkich plastikowych talerzy, miseczek, kubków, które bardzo poszukiwane są przez turystów.

Warto więc, aby i o te sprawy zwrócili się wolewudzielskie władze handlowe, którym przecież zależy, aby każdy turysta czuł się w naszym województwie jak najlepiej. (as)

Wzory tegorocznych dywanów kwiatnych są proste, nowoczesne. Jedynie przed Teatrem im. Al. Węgierki dywany są tradycyjne, bogate.

Porządkuje się obecnie także trawniki. Odbywa się np. generalna przebudowa starego parku na Plantach. Cały, wielki, nowy pas zieleni powstał nad Białką. Teraz wykonuje się podobny pas przy Alei 1 Maja, obok Domu Koniuszego.

Rozpoczyna się także zagospodarowywanie rozjazdu przy ul. Lenina i Marchlewskiego. Powstanie tu duży kłomb kwiatowy, trawniki. Jesienią zostaną zasadzone krzewy.

Wyremontowany już też został staw na Plantach, przy Pomniku Wdzięczności. Obecnie porządkuje się skarpy i trawniki.

Tak więc nasze miasto staje się coraz piękniejsze. przybiera mu zieleni i kwiatów. Jeśli jednak chcemy, żeby to piękno było trwałe, nie niszczy my trawników i kwietników, i zwracamy uwagę innym, jeśli będą to robić. (a)

Zespół gitar hawajskich Jana Lawrusiewicza

wystąpi w Białymstoku

Na Białostocczyźnie bawi obecnie zespół gitar hawajskich Jana Lawrusiewicza. Popularny ten zespół kilkakrotnie już występował w naszym mieście, ciesząc się nieśmiądnym powodzeniem. Obecnie, w najbliższy poniedziałek, 16 bm., o godz. 17.30 i 20 wystąpi on w Teatrze im. Al. Węgierki.

W skład zespołu wchodzi następujący soliści: Halina Kaspurowa, Zofia Szumer, Marian Jurga, Henryk Kowalski, Wierusz Kowalski.

Bilety są do nabycia w „Orbisie” i „Turyście”. (a)

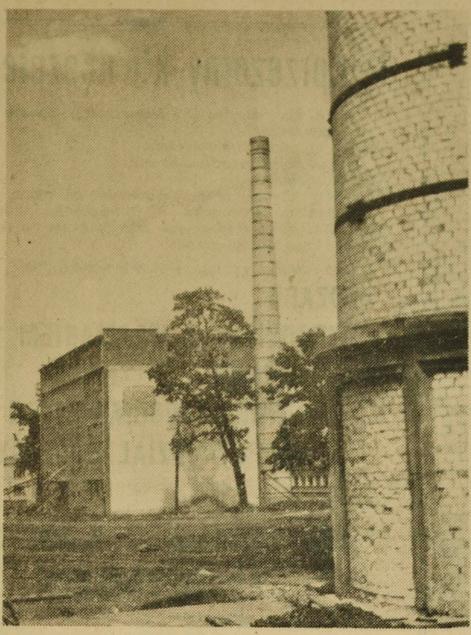


Solista zespołu gitar hawajskich — Henryk Kowalski. Fot. E. Hartwig

Ohozy szkoleniowo-wypoczynkowe ZMS

16 lipca br. rozpoczęły działalność dwa ohozy szkoleniowo-wypoczynkowe młodzieży szkolnej o łącznej liczbie 30 uczestników nad jeziorami Studzieniec i Sialno k/Augustowa. Organizatorem obozów jest Komitet Wojewódzki ZMS w Białymstoku. Uczestnikami są uczniowie — aktywiści szkolnych organizacji ZMS z całego województwa.

Przez 3 tygodnie młodzież będzie poznawać różnorodne zagadnienia polityczno-kulturalne oraz hawicę się i wypoczywać pod opieką doświadczonych kadry obozowej, rekrutującej się spośród nauczycieli. (mk)



Fragment budowy gazowni.

Na cześć 22 lipca

22 lipca miasto nasze otrzyma z dawna oczekiwaną gazownię. Prace wykonawcze, które pozwolą uruchomić gazownię, zbliżają się już ku końcowi. Termin tych prac zostały w dużej mierze skrócone dzięki podjęciu przez budowniczych gazowni zobowiązań ku czci Święta Odrodzenia.

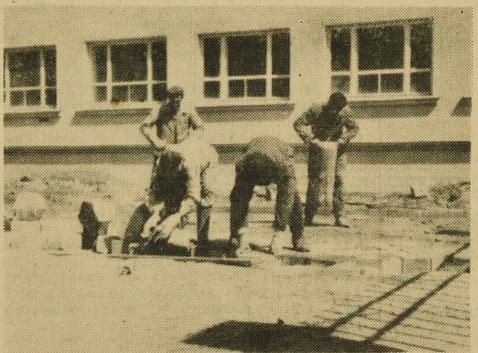
Brygada tynkarska w składzie: Ryszard Bogucki i Franciszek Wysocki postanowiła na dziesięć dni przed terminem zakończyć cieżkie zewnętrzne dwóch budynków — socjalnego i administracyjnego. Natomiast brygada betoniarzy Mariana Benarza, w skład której wchodzi: Leon Chmiel, Edward Hawryliuk, Jan Malecki i Józef Łukaszk, zobowiązała się przedterminowo zakończyć betonowanie posadzki.

Trzecią brygadą, która podjęła zobowiązania, jest brygada brukarzy: Władysław Kulesza, Wacław Grondziel i Józef Buczyński. Za-

kończą oni na pięć dni przed terminem ułożenie dróg wewnętrznych.

Rekojmia wykonania zobowiązań przez brygady jest rytmiczne dostarczanie materiałów, o co troszczy się kierownik budowy, Mieczysław Kiercul. (a)

Fot. — T. Czackowski



Brygada brukarzy przy pracy

Na Jurowieckiej niedaleko stadołu

Stoi dworzec PKS

Niedziela, godz. 7.00. Na dworcu PKS w Białymstoku przy ul. Jurowieckiej tłok. Wszyscy gdzieś śpieszą, wszyscy niecierpliwie wystają w kolejce, by w wolnym dniu od pracy wyskoczyć za miasto.

Godzina 7.15. Kolejka pełniejsza i wydłuża się.

Godzina 7.30 — to samo. Godzina 7.45 — ludzie stojący w ogonku tracą nadzieję na kupno biletu w kasie. Przecież samochody odchodzą punktualnie.

Godzina 7.55. Znajomy, stojący bliżej okienka, kupił mi bilet i razem pędzimy do autobusów.

Godzina 7.57. Konduktor ogląda bilet i każe mi wsiąść z wozu. Pana bilet — oświadcza — upoważnia do przejazdu następnym samochodem, o godzinie 9.00.

— Czy może mi pan sprzedać drugi bilet?

— Proszę bardzo. Godzina 8.00. Odjazi autobus do Choroszcy. Konduktor sprządał do tej chwili 12 biletów.

Godzina 8.05. Jęde, ale czuję, że wzrasta we mnie prognoza wściekłość na porządku naniucie na dworcu przy ul. Jurowieckiej.

Godzina 8.10. Dochodzę do wniosku, że dyrektor Białostockiego PKS zaniedbał swoje obowiązki. Czemu nie badał sytuacji na dworcu i dlaczego nie otwiera jeszcze jednej kaszy?

Godzina 8.15. Zaczęło padać. Czyżby dyrektor sądził,

Otwarcie działu etnograficznego i wystawy T. Makowskiego w Muzeum

Dużym wydarzeniem kulturalnym w życiu naszego miasta jest niewątpliwie otwarcie w Muzeum wystawy wybitnego współczesnego polskiego malarza, Tadeusza Makowskiego (1882 — 1932). Zbiegło się ono z otwarciem stałego działu białostockiego Muzeum, a mianowicie działu etnograficznego.

Uroczyste otwarcie wystawy i działu etnograficz-

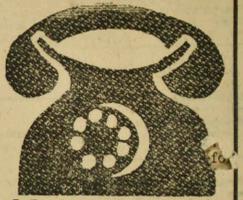
nego odbyło się wczoraj. Do zebranych gości przemówił dyrektor Muzeum, mgr Zofia Sokolowska. Przecięcia wstęgi dokonał z-ca przewodniczącego Prezydium WRN, mgr Gabriel Górtowski.

Stała wystawa etnograficzna Muzeum zorganizowana została dzięki udostępnieniu zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Na wystawie umieszczono 40 prac Tadeusza Makowskiego tak dobranych, aby pokazały one całą drogę twórczości tego znakomitego artysty. Opracowanie i scenariusz wystawy — mgr Maria Rogojska i kierownik działu sztuki Białostockiego Muzeum — Janina Hościłowicz. (a)

W uroczych Stradunach i Kwileniu

Dzieci robotników białostockiej Fabryki Pluszu corocznie spędzają wakacje w uroczej miejscowości Straduny koło Eiku. W tym roku w Stradunach przebywają także razem z nimi również i dzieci robotników Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego. Natomiast 20 dzieci robotników białostockiej „Pluszówki” wyjechało już na miesięczne kolonie do Kwilenia, miejscowości położonej koło Kalisza.

Z kolonii zorganizowanych przez Białostocką Fabrykę Pluszu korzystać będzie w tym roku ponad 100 dzieci robotników. (as)



SPOTKANIA PRZY TELEFONIE

Przypominamy naszym Czytelnikom o dzisiejszym kolejnym spotkaniu przy redakcyjnym telefonie 45-76. Na tematy związane z egzaminami wstępnymi do szkół ogólnokształcących i średnich szkół zawodowych, o szansach młodzieży, która do tych szkół się nie dostała, porozmawiać będzie można przez telefon z

KURATOREM OKRĘGU SZKOLNEGO CZESŁAWEM ŁÓJKA

Nasz miły redakcyjny gość zasiadzie przy telefonie nr 45-76, aby w godzinach 10—11 odpowiadać na pytania Czytelników. Zapraszamy do telefonu.

Chuligani wysiadka

Pasażerowie często skarżą się na Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, że nie ma rozkładów jazdy na przystankach, lub że te przystanki nie są oznaczone.

W bieżącym roku wyieszono na wszystkich przystankach nowe, estetyczne rozkłady jazdy, ale obecnie już ich mało pozostało. Padły one pastwą chuliganów,

którzy ostatnio np. rozbili szyby i zabrali rozkład jazdy przy ul. Hetmańskiej. Szosie Południowej, na Marcuzku, a przy Domu Dziecka w Zwierzyniecu już trzykrotnie zniszczyli tarczki z literą „A”. Poza tym w Baszcieczkach ukradziono cały szlak wraz z rozkładem jazdy. Chuligani są zbyt pewni siebie, bo nawet i w centrum miasta, na Alei 1-go Maja, na ul. Sienkiewicza i Marii Curie-Skłodowskiej, powybijali szyby w rozkładach i zniszczyli napisy.

Takie wypadki powtarzają się co roku. To jednak nie wszystko. Wewnątrz autobusów chuligani nacal na oczach pasażerów niszczą siedzenia zyletkami i zrywają śmietniczki, które ostatnio zostały zainstalowane. Tylko na remont tych „drobnych” uszkodzeń MPK wydało tyle pieniędzy, że w jeden 5 lat można by kupić jeden autobus marki „San”. Mieszkańcy naszego miasta winni pomagać organom MO w walce z chuliganami. Przecież za te szkody wszyscy płacimy.

70 ton bułgarskich pomidorów

Do Białegostoku nadeszły już pierwsze partie pomidorów bułgarskich. Spółdzielnia Ogrodnicza „Witamina” zamówiła na białostocki rynek 70 ton pomidorów, które są znacznie tańsze od naszych, krajowych. Kilogram pomidorów bułgarskich kosztuje 30 zł.

Na nasz białostocki rynek każdego dnia przeznaczane są będzie około 2 ton pomidorów bułgarskich. Chyba wystarczy. (as)